KURJER WARSZAWSKI.

D. 2. Września. — Rok 1851. Wtorek. № 231. Jutro, ŚŚ. Eufrozyny, Izabelli i Serafji.

Jutro, jako w rocznicę Koronacji NAJJAŚNIEJSZYCH PAŃSTWA, odbywać się będą po wszystkich Świątyniach solenne Nabożeństwa, oraz zwykłe ceremonje jak w dnie galowe pierwszego rzędu.

Wczoraj około godziny 4tej z południa, przybyła do *Warszawy* z zagranicy, J. C. W. W. Xiężna MARJA MIKOŁAJEWNA, Małżonka J. C. W. Xięcia MAXYMILJANA *Leuchtenbergskiego*, wraz z JJ. CC. WW. Xiężniczką MARJĄ MAXYMILJANÓWNĄ i Xięciem EUGENJUSZEM MAXYMILJANOWICZEM.

Rozkazem CESARSKIM, w Korpusie Alexandrowskim Kadetów w *Brześciu*, postąpili na Chorążych do pułków Lejb-Gwardji: Feldfeblowie: *Krzywobłocki*, do Moskiewskiego; *Krzeczkowski*, do Grenadjerów; *Borkowski* i *Peczera*, oraz Podoficer *Jamont*, do Pawłowskiego, ostatni z odkomenderowaniem do Sztabu Głównego; Podoficer *Bielawski* do baterji Nr 22 artylerji lekkiej jazdy; Podoficerowie: *Terlecki* i *Koskul* do baterji 2giej artylerji; *Dobrodiejew*, do baterji 6tej artylerji; *Tabęcki*, *Walicki*, *Kruszyński* i *Laskowski*, wszyscy czterej do baterji 10tej artylerji, a pierwszy z odkomenderowaniem do Szkoły Głównej Inżenjerów; *Przesmycki*, do baterji 11tej artylerji; *Olędzki*, do pułku Grenadjerów Króla Fryderyka Wilhelma III, na Podporucznika; na Chorążych z wychowańców: *Rzewuski*, do pułku Nizowskiego strzelców; *Hilhen*, do Bataljonu Żytomierskiego straży wewnętrznej, a *Puzynowski*, do Bataljonu Archangelogrodzkiego tejże straży.

JJWW. Hrabina *Tolstoy*, i *Barykowa*, Damy Dworu; oraz JW. Hrabia *Wielhórski*, Koniuszy Dworu, przybyli w orszaku JEJ CESARSKIEJ WYSOKOŚCI.

Podsędek Sądu Pokoju Okręgu Brzezińskiego. Zawiadamia, że na zasadzie Postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego, z dnia 31 Maja (12go Czerwca r. b., Sąd Pokoju Okręgu Brzezińskiego, przeniesiony zostaje z miasta *Strykowa* do miasta *Brzezin*, i od dnia 3 (15) Września r. b., posiedzenia tegoż Sądu, odbywać się zaczną w temże mieście *Brzezinach*, mianowicie w domu *Mansjonarją* Śgo DUCHA zwanym; dla tego więc Szanowne Władze i Osoby interesowane, expedycje i wszelkie podania, już nie do *Strykowa*, lecz do *Brzezin* adresować zechcą.— W *Strykowie* d. 16/28 Sierpnia 1851 r.— *Koskowski.*

Zakon Xięży *Kamedułów* na *Bielanach*, poniósł dotkliwą stratę przez śmierć ś. p. Xiędza Walerjana *Kreczmera*, który dnia wczorajszego o godz: 1ej po północy, zakończył życie doczesne. Pochowanie zwłok tego czci-godnego Kapłana, który większą prawie część żywota, przepędził na usłudze BOZKIEJ, nastąpi dziś o godzinie 11tej przed południem.

Jutro, o godz: 9tej z rana, jako w rocznicę pochowania zwłok ś. p. Antoniny *Pion*, Żony b. Dyrektora Baletu P. Maurice *Pion*, odbędzie się w Kościele Śgo KAROLA *Boromeusza*, za jej duszę, żałobne Nabożeństwo; na które, w nieobecności Męża, pozostała Córka wraz z rodzeństwem, zaprasza Przyjaciół i Znajomych.

Ewa-Krystyna *Schmeyke*, Panna, w wieku lat 28, onegdaj rozstała się z tym światem. Pozostali Rodzice, Bracia i Siostry, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, dziś o godz: 4tej po południu, z Kaplicy Ewangelickiej, na smętarz Ewangelicko-Augsburgski odbyć się mającą.

JW. Radca Tajny Hilary *Ostrowski*, Marszałek Szlachty Gub: Płockiej, wraz z Małżonką, przyjechał z *Ostendy* do *Warszawy*.

Staroz: Ludwik *Cohn*, z mocy upoważnienia Komisji Rz: Przych: i Skarbu, handel kupiecki przędzą bawełnianą, zagraniczną i krajową, oraz towarów korzennych, w m. *Łodzi* pod firmą własnego imienia i nazwiska, otworzył.

Jeden z Czytelników naszych bawiących w *Cieplicach* (Toeplitz) w *Czechach*, tak nam o tych wodach donosi: »Jak *Karlsbad*, *Marjenbad* i *Francensbad*, zawdzięczają wziętość swoją najwięcej źródłom mineralnym do picia, tak nawzajem sława *Cieplic* polega na źródłach ciepłych, dziś niemal wyłącznie przeznaczonych na kąpiele. Urządzone w tym celu łazienki, zalecają się jak największemi, o jakich tylko wymarzyć sobie można, dogodnościami. Woda zaś kąpielowa odpływa przez osobną rurę, tak, iż kąpiel sama przez się ciągle odnawia się, i tym sposobem świeża woda nieustannie obija się o ciało. W niektórych łazienkach są stosownie do potrzeby: kąpiele szlamowe, aparaty tuszowe, deszczowe, kropliste, i t. p. Źródło do picia, miało także dobre swoje czasy, ale teraz wyszło już z użycia. Kąpiele te są głównie pomocne w cierpieniach artretycznych, reumatycznych, w sparaliżowaniach, skurczeniach muszkułów, i t. p. Długi, rozległy ogród *angielski*, dla wszystkich otwarty, służy do przechadzek. Ten ogród, jak wspaniały zamek, teatr, cieplarnia, bażantarnie, są własnością Xcia Edmunda *Clary et Aldringen*, (o którego pobycie w tym roku w *Warszawie* wraz z swoją małżonką, donieśliśmy w swoim czasie). Liczba używających w roku bieżącym kuracji, doszła do 5,000 osób. Samo miasto liczy do 4,000 stałych mieszkańców. Dawność tych źrodeł, sięga bajecznych czasów historji *czeskiej;* a że już w XIV wieku używano tam kąpieli, świadczą o tem kroniki *czeskie*. Przed dwoma jednak wiekami, kiedy państwo *Cieplickie* dostało się w posiadłość Xięcia Marka *Clary*, od tej więc pory zaczyna właściwie świetność swoją datować, a dzisiejszy posiadacz Xżę Edmund *Clary*, idąc godnie w śla-

dy poprzedników swoich, nic niezaniedbywa co tylko do wzrostu i upiększenia tej posiadłości posłużyć może.

Jako *piosnka*, *legenda* lub *bajka*, najlepiej malują stan uczuć wewnętrznych ludu i grę jego wyobraźni, tak znowu w *przysłowiach*, w tych ułamkach filozofji odwiecznej, mieści się cała mądrość, cały że powiemy skarb doświadczenia, nagromadzonego wiekami. Powodowany tem przekonaniem Dr Konstanty *Wurzbach* (Wiedeńczyk), napisał w języku *niemieckim przysłowia polskie*, i wydał takowe w *Wiedniu*. Później jeszcze zamierza napisać w tymże, to jest *niemieckim* języku pieśni gminne *Polaków* i *Rusinów*, oraz rysy etnograficzne niektórych *polskich* plemion, i dzieje literatury *polskiej* aż do czasów ostatnich. Olbrzymie to zaiste przedsięwzięcie osobliwie dla cudzoziemca; życzemy wszakże z całego serca autorowi, aby jak najświetniej wywiązał się z tego tak trudnego zadania. Przebiegając jednak pierwszą i skończoną już pracę P. *Wurzbacha*, można się przekonać na pierwszy rzut oka, że za przewodnika wziął sobie znane każdemu z nas *Przysłowia* Kazimierza Wład: *Wójcickiego*, i obok tego czerpał zasoby i z innych jeszcze źródeł, jak z *Zarysów domowych* i *Obrazów starodawnych* tegoż *Wójcickiego*, oraz z rozpraw i broszur *Maciejowskiego*, *Gołębiowskiego*, A. *Grabowskiego* i innych. W ogóle, wyczerpał cały zapas naszych starożytności, i wyznać musimy, iż obrobił je nader sumiennie. Z resztą, nie podobna nie czuć wdzięczności dla tego szlachetnego cudzoziemca, zwłaszcza gdy w pracy jego przebija się jedna tylko czysta dążność, to jest okazania nas światu w mniej mglistym jak dotąd świetle.

Z okoliczności uczynionej wzmianki o sprzedaniu w tych dniach w *Londynie* podpisu *Henryka Walezjusza* Króla *Polskiego*, a później *Francuzkiego*, dowiadujemy się, że Hr: St: *Potocki*, w czasie pobytu swego we *Lwowie*, nabył inny podpis na pargaminie tegoż Monarchy wraz z pieczęcią, a to w miejscowej xięgarni P. *Jabłońskiego*. P. *Jabłoński* powszechnie słynie z posiadania nader ważnych i rzadkich dzieł, oraz rękopisów.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od A. W. rs. 1, na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Częstochowskiej*, w Kościele po-*Paulińskim* w *Warszawie*. — Złożono oraz od Q. X. rsr. 1 kop. 50, dla ubogich pod opieką Towarzystwa Warszawskiego Dobroczynności zostających.

W dniu 24 z. m., P. Eugenjusz *Godard* wzniósł się balonem *Zodjak*, z hipodromu *Paryzkiego*, w towarzystwie pięciu podróżnych, między któremi gazety francuzkie wymieniają P. *de Korvine Preudoffsky*. (Być może, że to który *Prendowski*, bo ci są h. *Korwin*). Podróż ta odbyła się szczęśliwie; balon spuścił się na równinę *Vareddes* pod *Meaux*, niedaleko drogi żelaznej *Strasburgskiej*, zkąd tąż drogą podróżni powrócili do *Paryża*.

Obraz świata pod względem *geografji*, *statystyki* i *historji*, skreślony podług najlepszych źródeł, jako dzieło powszechnego i niezaprzeczonego użytku, zaraz po pierwszem wydaniu swem w r. 1844, tak świetnego od Szano: Publiczności doznało przyjęcia, iż od lat 4ch wydanie to całkowicie wyczerpane zostało. Liczne wezwania i zapotrzebowania jako i własne uznanie użyteczności podobnego dzieła w pismiennictwie naszem, spowodowało Xięgarnię P. S. H. *Merzbacha*, do uskutecznienia wydania nowego, zbogaconego stosownemi ulepszeniami i zbiorem wiadomości do ostatnich czasów doprowadzonym. Każdemu wiadomo jak wysokie dziś stanowisko zajmują w ogólnem oświeceniu nauki *geograficzne* i *historyczne*, każdy też łatwo osądzi, jak ważnem być musi dzieło, które prócz ścisłych i dokładnych wiadomości naukowych, podaje czytelnikom doskonały obraz obyczajów, instytucji i stopnia oświaty wszystkich narodów i ludów, których także historję acz w krótkich lecz dostatecznych zarysach przedstawia. Prócz zalet wewnętrznych, dzieło to zostanie i zewnętrznie przyozdobione pięknemi winietami, wystawiającemi herby wszystkich państw, oraz kartami geograficznemi kolorowanemi i dwiema rycinami na stali. *Obraz świata* wyjdzie całkowity w tym jeszcze roku, w sześciu częściach, składających dwa duże tomy, które około 80 arkuszy druku obejmą. Cena exemplarza rs. 6 kop. 75, którą uiścić można w połowie przy odebraniu pierwszej części, i w połowie przy odebraniu czwartej części.

(A. n.) *Z Radomia*.— Od lat kilku odbierając z magazynu P. Alberta *Majewskiego* przy ulicy Bielańskiej, suknie pod każdym względem najlepiej i z prawdziwym gustem wykończone, przy odznaczającej się rzetelności, składam niniejszem P. *Majewskiemu* podziękowanie, z życzeniem, aby zakład swój wyższy nad wszelkie pochwały, w podobnym wzorowym porządku jak najdłużej utrzymywać zechciał. — *H. S*..........

Mazur, *Podolanin*, skomponowany przez Bronisławę *Duczewską*, a ofiarowany Wej Leokadji *Fogiell*, znajduje się do nabycia w Sklepie Rozmaitości W. *Konopackiego*, na fundusz Sierot, pod opieką Towarzystwa Dobroczynności zostających. Cena exemplarza kopiejek 15.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po Kom: *Julja i Juljanna*, Panny *Moroz* i *Ciemska*, oraz Pan *Rychter* po 3-kroć; po Kom: *Pierwsza lepsza*, Panna *Ciemska* 2-kroć i Pan *Stolpe*.

Koń rogaty (Antilopa gnu), znany w *Warszawie* w menażerji P. Ant: *Freüscher*, zdechł w zeszły Czwartek w *Gleiwitz* (w *Szląsku Pruskim*), gdzie też menażerja po wyjeździe z *Krakowa*, od czasu niejakiego okazywaną była. Przyczyną śmierci tego zwierza, była choroba płuc; taką przynajmniej przyczynę doświadczeni temu naznaczają. Przybyła do *Warszawy* Pani *Preüscher*, przywiozła już z sobą nieżywego *gnu*, i ten nabytym został do Gabinetu Zoologicznego w *Warszawie*. Jest to rzadkość, której nam zazdrościć będą wszystkie gabinety *Europy*; o ile nam bowiem wiadomo, prócz *Paryzkiego*, żaden jej nie posiada. *Konie rogate*, żyją małemi gromadkami na równinowych stepach *Afryki* południowej, między *Kafrerją* i *Wielką Namakiją* położonych, i nazwiskiem *krajów nieznanych* oznaczonych. Z przyczyny swej pierzchliwości i szybkości biegu, trudne są do podejścia. Oprócz rzadkości, nabyty *gnu*, zaleca się okazałą wielkością i osobliwością kształtu,

przypomina bowiem rogami wołu, grzywą i ogonem konia, płaskością mordy hippopotama, kształtem nóg jelenia, a wysmukłością kibici, rodzaj *antylop*, do którego należy.

Menażerja Pana Ant: *Preüscher*, dziś opuszcza *Gleiwitz*, udając się do *Opola* (Oppeln) w *Szląsku*.

Dnia 3/15 Czerwca r. b., włościanie z wioski *Bokowa* w blizkości *Kołomny*, znaleźli w polu woreczek skórzany, a w nim około 500 sztuk drobnej srebrnej monety. Część takowej 300 sztuk, sprzedali w *Kołomnie* niewiadomemu nabywcy, za 3 rs.; resztę odebrała miejscowa policja. Po starannym rozbiorze okazało się, że monety te pochodziły z epoki Carów *Jana III* i *IV*, to jest z czasu, gdy zaczęto w *Moskwie* wybijać pieniądze, ze stęplem *Moskiewskim;* na jednych wyobrażony jest Rycerz z dobytym mieczem, na innych zaś podobny Rycerz zabijający włócznią smoka. Kształt tych numizmatów jest okrągły i owalny.

W Obserwatorjum Astronomicznem w *Wilnie*, znajduje się 61 instrumentów, a w jego bibljotece 527 tomów.

Anglja.— Królowej w wycieczce do *Szkocji* towarzyszyć będzie Lord J. *Russel*. — Yacht *Ameryka* jeszcze będzie musiał odbyć gonitwę; mylnie doniesiono, że już zwyciężył *Tytana;* kuter ten przybył dopiero, i robi przygotowania do walki; Kapitan *amerykański* oświadczył, iż chciałby się założyć o jaki piękny i duży puhar, ale że gotów trzymać zakłady aż do wysokości 20,000 dukatów; właściciel *Tytana* przystał tylko na zakład z 100 gwineów. — Otrzymano ważną dla handlu wiadomość z *Ameryki*, że droga przez *Nikaragua* otwartą już została. — Z *Irlandji* donoszą, że obawy o chorobę kartofli uspokoiły się nieco. Emigracja tam nie ustaje; z majątków Lorda *Lansdowne* 600 wychodźców do *Ameryki* oddala się; Lord płaci za nich przewóz, i opatruje ich w pieniądze na pierwsze potrzeby zaraz po wylądowaniu.

Austrja. *Wiedeń 28go Sierpnia.*— Cesarz w dniu dzisiejszym do *Ischl* wyjechał; z *Wenecji* donoszą, że Król *Wirtembergski* udał się do *Werony*. — Xiążę *Schwarzenberg* rozesłał do wszystkich Posłów *austrjackich* przy dworach zagranicznych, reskrypta Cesarskie, by je komunikować dworom.— Zapewniają, że na manewrach pod *Weroną*, jeden z Xiążąt panującej rodziny *Sardyńskiej*, do *Werony* zjedzie. Manewra takowe od połowy Września odbywać będzie korpus 6ty i 7my, z *Werony* przez *Brescia* ku *Medyolanowi;* w jednym z północnych punktów *Lombardji*, połączy się z korpusem 5tym, i wówczas te 60,000 wojska odbędą wielkie manewra. — Mówią, że brat Króla *Sardyńskiego* ma się ożenić z jedną z Xiężniczek *Austrjackich;* w *Ischl* podobno układają obecne tam Xiążęce damy rozmaite kombinacje małżeńskie.— Znowu tędy przejechało do *Galicji* kilku wracających z *Turcji* b. honwedów. — Założyć tu mają telegraf elektryczny do dawania sygnałów pożarowych.— Z *Galicji* donoszą, iż roboty około kolei żelaznej, posuwają się ciągle. Budowniczemi i przedsiębiercami tejże, są PP.: *Bratengayes*, na przestrzeni z *Bochni* do *Brzeska; Lerch*, z *Brzeska* do *Wojmcza; Theyer*, z *Wojmcza* do *Tarnowa; Baroggi*, z *Tarnowa* do *Pilzna;* a *Tulakini*, z *Pilzna* do *Dębicy*. Most na *Dunaju* i *Biały*, buduje P. *Schwarc*, a na *Wisłoce*, P. *Lerch*.

Danja. — Do *Groenlandji* wysłano komissję uczonych i górników, dla zbadania pasma gór przedzielających tę krainę, w celu wyśledzenia, czy w nich nieznajdują się pokłady szlachetnych kruszców. — Komissja wyląduje w porcie *Godthaab* w *Groenlandji*.

Francja. *Paryż 27go Sierpnia.*—Onegdaj rozpoczęły się posiedzenia Rady jene:; jedyny to wypadek polityczny, o którym z *Paryża* donoszą; niecierpliwie wyglądają ich postanowień o przejrzeniu ustawy; dotąd otrzymano tylko wiadomość o wypadku trzech przychylnych przejrzeniu narad; z mianowania jednak Prezesów wnioskują sobie *Elizejczycy*, że wszystkie prawie rady zażądają przejrzenia, ponieważ jednak do owego wyrazu odadzą jeszcze: »całkowitego i prawnego", nie wiele się z tego mogą cieszyć *bonapartyści*.— Z *Londynu* donoszą, że w Kaplicy Katolickiej tamecznej, odbyło się Nabożeństwo żałobne za duszę *Ludwika-Filipa*, i że mnóstwo znakomitych francuzów napełniało Kościół. Narad politycznych nie było, bo rodzina *Orleańska* natychmiast po nabożeństwie do *Claremont* wyjechała. — Rząd mianować ma komissję, która zbada stan kolonji *francuzkich*, bardzo podupadłych od czasu emancypacji murzynów.— Wkrótce wyjdzie broszura pod tytułem: »*P. Larochejacquelin Prezydentem*."— Sąd kasacyjny uznał, że piekarzowi wolno sprzedawać chleb po cenach niższych jak taxą oznaczone, ale nie po wyższych. —W wielu parafjach *Paryża*, z powodu rocznicy śmierci *Ludwika-Filipa*, odprawiano Nabożeństwa.— Po Kościołach *Francji* zbierają składki i jałmużny dla dotkniętych wylewami.

Niemcy. — Obrady bundestagu nie ustają, ale też on swego milczenia nie przerwał. — O opuszczeniu *Holsztynu* przez *austrjaków*, znowu mówią więcej. — Król *Pruski* przybył do *Bregenz*. — Ojciec Śty ma utworzyć Biskupstwo Katolickie w *Hamburgu*.

Prusy. — Król rozkazał odnowienie sali ratusza w *Akwisgranie*, gdzie 37 Cesarzów i 11 Cesarzowych *Niemieckich*, było konsekrowanych. — Baron *Cornelius*, z rozkazu Króla, wykonywa obraz na szkle przedstawiający koronację N. Marji Panny. Obraz ten przeznaczony jest do głównego okna w Katedrze *Kolońskiej*.

Włochy. — W *Turynie* mówią o dymisji Ministra wychowania. — W *Rzymie* spodziewają się nowych podatków w formie pożyczki przymusowej. — Władza wojskowa *francuzka* zajmuje się środkami ostrożności, by nareszcie raz położyć koniec napaściom, które teraz nawet prawie pod oczyma placówek *francuzkich*, są spełniane.— W *Neapolu* rozpoczęto proces 56 osób, obwinionych o udział w powstaniu majowem; pomiędzy temi znajduje się 2ch b. Ministrów, 10ciu Deputowanych, 2ch Duchownych, i jeden Ambasador. Prokurator zażądał na wszystkich kary śmierci.

Rozmaitości. — Dotąd antykwarjusze różnych krajów, zajmowali się wyłącznie rozpoznawaniem starych

monet, broni, naczyń metalowych i glinianych, urn i dzbanków; teraz zajmują się guzikami. Uczony *Camu*, pisze rozprawę rozbiorczą: »Czy *guziki* znane były od mieszkańców *Ameryki*, zanim ta przez *Kolumba* odkrytą została?" Rozprawa, o której mowa, rzuci, niewątpim, światło wielkie na rodzaj stroju dzikich, przed ową epoką pamiętną. — Nad *Renem* mieszka uprawiacz wina, który magnetyzując grona, doprowadza je w krótkim czasie do dojrzałości. (Zapewne to nowa *kaczka gazeciarska*). — Proboszcz wsi bliskiej *Paryża*, spotkawszy w zeszłym tygodniu, dwóch wojskowych udających się na pojedynek, zniewolił obu do nawiedzenia miejscowego Kościoła, i tam żywo popierając obowiązek miłości Chrześcjańskiej i darowanie uraz, u stóp ołtarza zwaśnionych szczęśliwie pogodził. — Gdy w *Anglji* prowadzono jakiegoś łotra na szubienicę, ten rzekł do oprawcy: »Wprawdzie muszę umrzeć; ale też przez długi czas żyłem jak Pan, i mokłem w *szampanie*." »To też", odrzekł tenże, »dzisiaj cię bracie *powieszę*, abyś trochę przeschł."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Buchowiecki Henr: Oby: z Grodna nr 626; Ciemniewski Seweryn Oby: z Czerwonki nr 1245; Czarnecki Zygm: Oby: z Poznania nr 1574; Friedlein Rudolf Kup: z Krakowa nr 460; Godet Lud: Profesor z Berlina nr 634; Jaszewski Hen: Urzęd: z Radomia nr 476; Korzeniowski Rad: Koleg: Członek Rady Wychowania z Częstochowy; Hr. Ożarowski Praporszczyk z Petersburga; Otocki Mikołaj Oby: z Żeronic nr 584; Wilczyński And: Krawiec z Wiednia nr 550; Załuski Ant: Hr: z Wodyń.

Wyjechali: Baranowski Jan Oby: do Lublina; Ciechomski Tade: Oby: do Brzozowa; Jakowicka Eleonora Żona Urzęd: do Szwajcarji; Kwiatkowski Józ: Kup: do Londynu; Małowieski Mich: Oby: do Kryski; Szańkowski Ant: Oby: do Dąbrowy; Szymanowski Fran: Oby: do Włoch; Walter Jerzy Cukiernik do Szwajcarji.

DONIESIENIA.

(Ar: nad:) Przejeżdżając przez Wrocław, zajechaliśmy do Hotelu Zettlitza, w bliskości kolei żelaznej, tak Górno jako i dolno-Szlązkiej, niedaleko Królewskiego Teatru, tuż przy Promenadzie, gdzie nowo-urządzony HOTEL, zaleca się czystością, pięknym lokalem, świeżem powietrzem, ogrodem, a do tego i rozmaitemi kąpielami, tak parowemi, jako i w wannach; przytem dostać można smaczne jedzenie, a nadewszystko dobrą i rychłą usługę; uprzejme gospodarstwo, cena mierna; z czem mamy honor, równie podróżnych tak jak i my przejeżdżających, polecić.

J. A. W. B. J. Stz. Obywatele z Warszawy.

FOTEL na kołach, zdatny dla osoby słabej do wożenia po stancji lub ogrodzie, mało używany, jest do nabycia w domu pod Nr 565/6. Wiadomość u Gospodarza.



W folwarku Reguły, wiorst dwie od Stacji kolei żelaznej Pruszków, znajduje się do sprzedania KONI fornalskich grubo-płaskich, młodych i zdrowych, sztuk 12; oraz OWIEC 3-letnich sztuk 250, to jest: Skopów 150 i Maciorek sztuk 100; nabycia chęć mający, na miejsce zgłosić się zechce.

Osoba uzdatniona za Gospodynię, obeznana z wszelkiem gospodarstwem wiejskiem, posiadająca chlubne świadectwa znakomitych domów, życzy przyjąć takiż obowiązek, w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość w pałacu Prymasowskim pod Nr 479, u Rządcy;— oraz PRACZKA i KUCHARKA, opatrzone w świadectwa, życzą przyjąć obowiązek podobny. Osoby potrzebujące, raczą adres nadesłać w toż miejsce.

W dobrach Stawiska i Sucha, 7 wiorst od szose i Kałuszyna położonych, znajduje się **ŻYTO** OLBRZYMIE, ośm garncy na morg nowo-polski wysiewające się, a w wydatku słomy i ziarna nader obfite; jakoteż **PSZENICA** SANDOMIERKA biała, w czerwonej plewie, bez groszków, na sprzedaż do siewu; życzący sobie nabyć, zechcą się zgłosić osobiście, albo listownie franko przez Kałuszyn w *Suchy*, do Rządcy Dóbr *Łukowskiego*, gdzie zastaną zawsze przygotowanych do zasiewu po kilkanaście korcy żyta i pszenicy, i mogą również robić większe obstalunki.— Tamże znajdują się do sprzedania za przystępną cenę, **TRYKI** wełniste nabite i duże, tak z całą wełną, jakoteż z próbkami jej, na skórze pozostawionemi.

Administracja Dóbr Instytutowych Wawrzyszew, uprzedza: że nikomu bezwarunkowo na gruntach, łąkach i w zaroślach tychże dóbr POLOWAĆ nie wolno.

BANK POLSKI.

Podaje do publicznej wiadomości, iż d. 28 Sierpnia (9 Września) r. b. w possessji Nr 1066 przy ulicy Królewskiej, pałacem Łubieńskich zwanej, w obec Urzędnika delegowanego z Banku, i Administratora rzeczonej possessji, odbywać się będzie począwszy od godziny 10 z rana, sprzedaż przez publiczną licytację rozmaitych Mebli używanych, jako to: Kanapy, Stoły, Stoliki, Krzesła, Komody, Lustra i t. p., za gotowe zaraz płacić się mające pieniądze, na ręce delegowanego. — Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski*. Naczelnik Kancellarji, Radca Dworu, *Łubkowski*.



Dwie NIERUCHOMOŚCI, są do sprzedania z wolnej ręki, jedna za rogatkami Wolskiemi, narożna z 3ma frontami, murowana, z placem, czyniąca dochodu zł. 3600, naprzeciw ogrodu Ohma;— druga przy ulicy Dzielnej, z małem zabudowaniem drewnianym, lecz dużym placem czyli ogrodem, zdatnym do wszelkich zabudowań. Życzący sobie jedną z tych possesji nabyć, raczy się zgłosić przy ulicy Dzielnej pod Nr 2374, do Właściciela.

Na żądanie opieki nieletniego rodzeństwa Sokołów, w dalszym ciągu odbywać się będzie sprzedaż przez publiczną licytację, Ruchomości po ś. p. Janie i Marji z domu Gallo Małżonkach Sokołów pozostałych, mianowicie: Sreber, Kosztowności, Mebli, Fajansu, Porcelany, Bibljoteki, i t. p. przedmiotów, a to w d. 23 Sierpnia (4 Września) r. b. o godz: 10 z rana i dni następnych, pod Nr 1731 przy ulicy Wiejskiej w Warszawie położonym.— J. *Noskowski*.



W mieście Działoszycach w Pow: Miechowskim, są do sprzedania, z powodu wyjazdu, nowe wyborne MEBLE palisandrowe, wcale nie używane, z fabryki Haubolda w Warszawie, niedawno zakupione. Wiadomość u M. Wagi, w temże mieście pod Nr 15 zamieszkałego.

Cztery POKOJE, Salon, Przedpokój, Pokój dla ludzi, na 1m piętrze, z Balkonem od frontu, z Kuchnią, Piwnicą, Spiżarnią, Górą, Stajnią i Wozownią, do najęcia od Ś. Michała, przy ulicy Długiej Nr 590. Wiadomość na miejscu u lokatora.

W domu pod Nr 2780 przy ulicy Alexandrja, do którego wchód przez małą uliczkę, jest do sprzedania SERWANTKA jesionowa, z tyłem lustrzanym w stanie jak najlepszym, wraz z znajdującemi się w niej przedmiotami, do użytku i ozdoby służącemi; tudzież OBRAZY olejne w ramach złoconych, pomiędzy któremi jest kilka Oryginałów i cztery piękne widoki Lampiego. Wiadomość w mieszkaniu dawnej właścicielki rzeczonego domu, codziennie do godziny 6tej po południu.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe ciepła 14.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 9.

TEATR WIELKI. Dziś, na żądanie, *Wesele w Ojcowie*; poprzedzą dwa Akta z Opery *Ernani*; po pierwszym Mazur z Baletu *Hrabina i Wieśniaczka*. — Jutro, widowisko bezpłatne.

Od przyszłego Czwartku, to jest od dnia 4go b. m., widowiska w obu Teatrach zaczynać się będą o godzinie 7mej.

Nowo-otworzona Restauracja przy ulicy Długiej, wprost Komissji Sprawiedliwości, w domu W. Mojcho, dawniej Elerta Nr 543 *a*, przypomina się łaskawej Publiczności, z smaczno przyrządzanemi jedzeniami, których przy rychłej usłudze, po cenach umiarkowanych, w każdym czasie dostać można. Również każdego czasu, a mianowicie przy 1szym b. m., stołowanie miesięczne zamówione być może.— W Niedziele i Czwartki, FLAKI.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 21 Sierp: (2 Września) 1851 r. — Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin*.